



Ł Kultura Łowiecka

Biuletyn Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej



Za tropem (1945r.)

Malował Jerzy Kossak



Wacław Przybylski udziela wywiadu na temat wystawy kolekcjonerskiej, dziennikarce z radia BBC - Rok 2001

Wacław Przybylski (1922 - 2004)

W dniu 6 sierpnia odszedł z szeregu polskich myśliwych Wacław Marian Przybylski. Członek Honorowy Polskiego Związku Łowieckiego i jego wieloletni i wielce zasłużony działacz. Trudno jest wymienić wszystkie funkcje pełnione w



Uroczystość dekoracji medalem św. Huberta
łowiectwie przez kolegę Wacława Przybylskiego bowiem było ich tak wiele, że starczyło by na kilka życiorysów.

Polowanie jako posiadacz "karty łowieckiej" i pozwolenia na broń myśliwską rozpoczął w roku 1938, po II Wojnie Światowej wstąpił do PZŁ w roku 1952 i od tej chwili rozpoczyna marsz szeroką drogą myśliwskiej przygody i służby polskiemu łowiectwu.

Od koła łowieckiego przez ogniwa wojewódzkie i członkostwo Naczelnej Rady Łowieckiej i stanowisko jej wiceprzewodniczącego zapisane zostały stacje tej służby. Poza działalnością krajową reprezentował Polski Związek Łowiecki na kongresach CIC. Biegła znajomość kilku europejskich języków dawała Koledze Przybylskiemu łatwość bezpośrednich kontaktów z członkami władz CIC i uczestnikami międzynarodowych spotkań. To było bardzo cenne.

W życiu łowieckim Wacław Przybylski najwięcej uwagi poświęcał etyce i



Na wystawie łowieckiej szeroko pojętej kulturze. Przyniosło to owoce w licznych i cennych publikacjach - materiałach edukacyjnych i szkoleniowych na kursach i sympozjach. Publikował również często swoje myśli na stronach naszego kwartalnika.

Odejście Wacława odczuliśmy szczególnie mocno w gronie Klubowych



W gronie kolegów na opłatku w Klubie Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej w dniu 19.XII.2000r.

Kolegów był przecież Członkiem honorowym Klubu i mimo poważnych kłopotów zdrowotnych spędzał z nami wiele chwil. Szczególnie serdecznie wspominamy roczne spotkania przy okazjach dzielenia się wielkanocnym jajkiem i wigilijnym opłatkiem.

Osobowość Wacława Przybylskiego obligowała otoczenie do szanowania norm współżycia, wpływała na wyciszenie zadrażeń pomimo, że nie szczędził ostrych osądów i nie uznawał łatwizny.

Zawsze były to wystąpienia w osłonie wielkiej kultury, a treść trzeba podkreślić cechowało mistrzowskie posługiwanie się ojczystym językiem.

W kolekcjonerstwie był Wacław wybrednym koneserem, jego pierwszą namiętnością była książka. Starał się przywrócić do zbioru egzemplarze, które spłonęły w 1944 roku w Warszawie. One kształtowały Jego wiedzę myśliwską a dziś przenosiły w lata młodości w początki kontaktów z myślistwem.

Jednak główne kolekcjonerskie zainteresowanie skupione było na walorach filatelistycznych o temacie „jelenie świata”. Do ostatniej chwili uzupełniał albumy zawierające ponad 250 kart. Był partnerem najlepszego filatelisty - jelenioznawcy Georga K. Whitehead'a, a zbiór Wacława należał do najlepszych na świecie.

Interesował się malarstwem obciążony rodzinnymi talentami, ale warunki przestrzenne mieszkania nie dawały szansy na zagospodarowanie ewentualnych zdobyczy.

Z wielkim pietyzmem odnosił się do własnej broni myśliwskiej i lubił brać udział w zawodach przeżywając je z dużymi emocjami.

Biografia Wacława Przybylskiego opublikowana w Łowcu Polskim dała bogatą informację o naszym Wielkim koledze - Przyjacielu, ja w tej skromnej treści starałem się przybliżyć to co może jest nam najbardziej bliskie.

Po odejściu Wacława pozostała próżnia i głęboki smutek przemijania, który długo będzie te próżnię przypominał.

Wacław pozostanie dla nas zawsze wzorem szlachetnego człowieka i prawego myśliwego, pożegnaliśmy Go 14 sierpnia na pięknej nekropolii ewangelicko-reformowanego cmentarza przy ulicy Żytniej. Spoczął w rodzinnym grobie otoczonym wieloma przybytkami kryjącymi wspańnię warszawskie postacie.

Witold Sikorski

Zdjęcia ze zbiorów autora

P.S. Odsyłamy czytelników do nr 9/2004 „Łowca Polskiego” do wspomnienia o Wacławie Przybylskim skreślonego ręką Gustawa Mroczkowskiego, oraz wywiadu kol. Krzysztofa Mielnikiewicza zamieszczonego na łamach „Kultury Łowieckiej”.

Redakcja

Św. Hubert

mało znane i nowe przedstawienia patrona myśliwych

Postać Świętego Huberta i legenda dotycząca jego życia jest doskonale znana myśliwym z kręgu europejskiej kultury chrześcijańskiej. My, polscy myśliwi wyobrażamy sobie najczęściej Św. Huberta w wizji „kossakowskiej”, znanej nam z obrazu Jerzego Kossaka nagrodzonego na Światowej Wystawie Łowieckiej w Berlinie w 1937 roku. Jest tam nasz patron przedstawiony na polowaniu, gdy klęka przed białym jeleniem w porożu którego dostrzega znak krzyża. Znany jest też późniejszy obraz Jerzego Kossaka (1939) przedstawiający Św. Huberta na koniu podczas polowania na jelenia.

Tymczasem warto odnotować inne, mniej znane lub wręcz nowe, ale artystycznie bardzo dojrzałe jego przedstawienia. Na foto nr 1 prezentuję odlaną z brązu rzeźbę – stojącą figurę Św. Huberta z oszczepem w dłoni, z przytroczonym do pasa mieczem myśliwskim i zawieszonym na drugim boku rogiem myśliwskim. Rzeźba ta o wysokości 69 cm umieszczona na marmurowym postumencie została wykonana w 1900 r. przez wybitnego poznańskiego artystę Władysława Marcinkowskiego (1859-1947). W. Marcinkowski kształcił się m.in. w akademiach w Berlinie i Paryżu oraz w paryskiej pracowni Cypriana Godebskiego. Artysta ten parał się rzeźbą portretową, pomnikową i rodzajową. Jest autorem podobizn wielu wybitnych polskich postaci historycznych i ludzi mu współczesnych jak np. Marszałka J. Piłsudskiego. W latach 1926-1939 był dyrektorem Wielkopolskiego Muzeum Wojskowego w Poznaniu. Fotografia tej rzeźby pochodzi ze zbiorów Domu Aukcyjnego Hermann Historica oHG w Monachium. Jak podają Halina Nehring i Jerzy Kehl w książce „Łowiectwo oczami artystów”, rzeźba W. Marcinkowskiego – „Św. Hubert” była prezentowana w odrodzonej Polsce na I Powszechnej Wystawie Łowieckiej w Poznaniu w 1929 r.



Fot. 1



Fot. 2

Ciekawym ujęciem naszego tematu jest drzeworyt Stefana Mrożewskiego (1894-1975), ucznia m.in. jednego z ojców międzywojennej grafiki łowieckiej Władysława Skoczylasa, oferowany ostatnio na aukcji w Domu Aukcyjnym „Rempex” w Warszawie – foto nr 2. Jest to dzieło o wymiarach 34,5 x 26 cm, wykonane w 1937 r. Czerń i srebrzysta szarość drzeworytu przekonywująco oddaje baśniową scenerię polowania – cudu. Jak podają H. Nehring i J. Kehl we wspomnianej wyżej książce, grafika ta mogła być już prezentowana na I Ogólnopolskiej Wystawie Grafiki w Poznaniu w 1938 r. Na tej wystawie różni artyści przedstawili aż siedemnaście prac poświęconych Św. Hubertowi.



Fot. 3

odłożoną kuszą i wpatzonego w jelenia ze znakiem krzyżem świętego. Obok myśliwego widać jego psa gończego. Niestety nie jest mi znana osoba rzeźbiarza i kamieniarza – twórcy tego pomnika. Jest to jednak znakomity przykład tworzenia i podtrzymywania przez płockich myśliwych naszej tradycji i kultury łowieckiej.

Współczesnym przedstawieniem postaci Św. Huberta jest prezentowany na fotografii nr 5 olejny obraz Anny Malinowskiej pt. „Św. Hubert” prezentowany na stronie internetowej www.artbiznes.pl w ramach kolekcji „Obraz roku 2003”. Jest to płótno o wymiarach 180 x 180 cm z odrealnioną, ale jednocześnie niezwykle nowoczesną i nastrojowo przedstawioną sceną, w której zaskoczony Św. Hubert usłyszał głos Stwórcy powstrzymujący go przed upolowaniem jelenia. A. Malinowska jest absolwentką PWSSP w Gdańsku z 1991 r. i uczennicą profesora Kiejstuta Bereźnickiego.

Ikografia związana z postacią Św. Huberta i wcześniejszego patrona myśliwych – Św. Eustachego, jest szczególnie bogata w Europie Zachodniej. Zainteresowanych odsyłam do strony internetowej pastora Rolfa Adlera www.sankt-hubertus.de. Zapewne interesujące

W pobliżu wsi Cekanów k/ Płocka, na pięknej leśnej polanie zobaczyć można zabytkową kapliczkę hubertowską (foto nr 3) z napisem następującej treści:

„Kaplicę tę ku czci Św. Huberta a myśliwym na pamiątkę przy współpracy Rudolfa Spitzery miejscowego leśniczego ufundował Bolesław Włodkowski Prezes Płockiego Towarzystwa Racjonalnego Polowania R.P. 1938 „.

Niżej na cokole umieszczono już znacznie później dodatkową tablicę z wygrawerowanym napisem:

„Dla uczczenia 60 – lecia Polskiego Związku Łowieckiego odrestaurowali: Koło Łowieckie „Hubert” i Nadleśnictwo Państwowe w Płocku. Płock 1983 r. „

Główny motyw kapliczki to duża kamienna płaskorzeźba (foto nr 4) przedstawiająca kłęczącego pod dębem Św. Huberta, z



Fot. 4



Fot. 5

- Foto nr 1 – W. Marcinkowski - „Św. Hubert” – foto Hermann Historica
Foto nr 2 – S. Mrożewski – „Św. Hubert „ – foto Rempex
Foto nr 3 – Kapliczka Św. Huberta - foto A.Dobiech
Foto nr 4 – Płaskorzeźba z kapliczki – foto A.Dobiech
Foto nr 5 – A. Malinowska – „Św. Hubert „ – foto A.Malinowska
-

JESIEŃ

Liść złocisty szemrząc upadł w suche trawy
Muskając leciutko nić babiego lata,
Wysoko na niebie klucz siwej gęgawy
Szum skrzydeł pierzastych z krzykiem gęsi splatał.

Słoneczne poranki pośród pól i sadów
Bogactwem jesiennych łąkoci kipiały,
Wesołe przepiórki i kuropatw stada
Z furkotem do lotu w górę startowały.

W drzewach barw paleta w słońcu się mieniła,
Bogactwem zapachów ziemia oddychała,
Niczym puch nad łąką mgiełka się ścieliła,
Szara myszka w ściółce cicho zapiszczała.

Siwy szron perliście ścielił się we wrzosach,
Kiedy ryk jelenia rozdarł ciszę wzniosłą,
Serce w piersi marło, jeżyły się włosy
Gdy po kniei echo tęskną pieśń poniosło

Wieczorem w kominku płomień się dopalał,
Za oknem wiatr jęczał smutno i trwożliwie,
Cień ognia na ścianie zwiększał się i malał,
Kropla deszczu z szyby spłynęła leniwie.

Stary nemrod głowę o pień brzozy biały
Oparłszy bez ruchu w sennym zadumaniu,
Ciszą przedwieczorną otulony cały,
Natrętnie o smutnym myślał przemijaniu.

Henryk Chwaliński

W Rączkach i Bobrownikach

Ziemiańskie polowania w latach trzydziestych

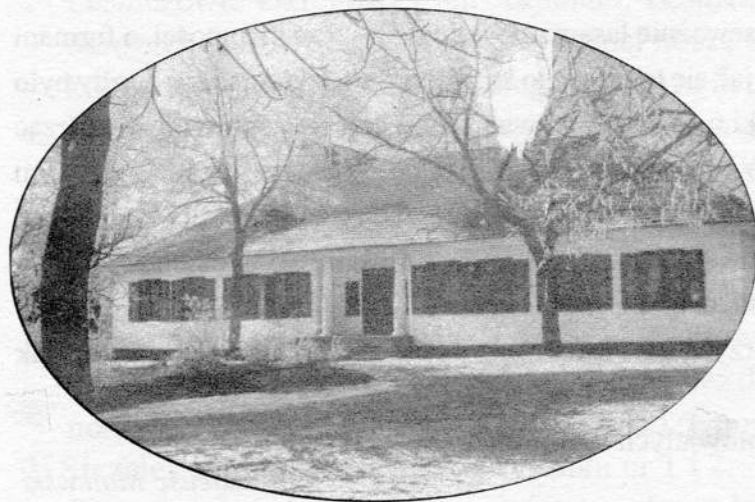
Polowania były główną rozrywką polskiego ziemiaństwa, nie tylko w dawnych czasach, ale również u schyłku II-ej Rzeczypospolitej. Były to wydarzenia towarzyskie, w których obok gospodarzy brali udział krewni i sąsiedzi. W sezonie łowieckim w niemal każdym majątku organizowano polowania, które oprócz emocji myśliwskich, dostarczały okazji do wymiany doświadczeń agrarnych, rozegrania roberka brydża, czy potańcówki. Zazwyczaj były dwudniowe, więc wieczór między łowami wykorzystywano na w/w atrakcje. Myślę, że dobrą ilustracją będą tu fragmenty wspomnień mego ojca, dotyczące polowań z początku lat 30-tych, na pograniczu województw łódzkiego i kieleckiego /powiaty : radomszczański, włoszczowski i konecki/.

Jan Malewski

(...), „Na świętego Huberta, jak co roku, zostałem zaproszony na tradycyjne polowanie do Rączek. Były to jedne z najprzyjemniejszych polowań, w których uczestniczyłem. Zwierzyzny nie było dużo, ale, wprost urzekła przepiękna sceneria nadzwyczaj malowniczo położonego na górach lasu, będącego w tym czasie w pełnej krasie polskiej jesieni. Las był mieszany, iglasto-liściasty, ale w niektórych rewirach przeważały dęby i buki, dające specjalny koloryt swych czerwonych i złotych liści.

Staropolska gościnność państwa Grabowskich, przestrzeganie tradycyjnych obyczajów, jak również dobrze dobrany bardzo sympatyczny zespół myśliwych dopełniały przemilego nastroju tych polowań. Królem tegorocznego polowania został Tadzio Bzowski z Bobrownik. Starszy pan Grabowski dzielnie dotrzymywał kroku młodzieży i dopiero po świetnym śniadaniu urządzonym w dworku w Wymysłowie, wrócił do Rączek, aby tam, pełniąc rolę gospodarza, czekać naszego powrotu oraz witać gości zaproszonych na wieczór. Przyjechali bowiem państwo Konarscy z Kluczevska ze swą córką Krysią, Marychna i Terenia Janota - Bzowskie z Bobrownik, razem z nimi dwie panny Zbrowskie, sędzia Wenda z Włoszczowej i ksiądz prałat Ręcajski z Przedborza.

Po sutej kolacji, podczas której myśliwi dzielili się z resztą towarzystwa swymi wrażeniami,



Dworek ziemiański

młodzież rozpoczęła tańce, a starsi zabawiali się przyjemną gawędą, której oczywiście przewodził sędzia Wenda, opowiadając wiele ciekawych i dowcipnych anegdotek. Bawiliśmy się znakomicie. Tańcząc i śpiewając modne wówczas piosenki. Zabawa przeciągała się do późna w noc. (...). Na 28 grudnia było planowane polowanie w Zdani u Krynków. Pojechaliśmy tam z Igusiem

poprzedniego dnia po południu. Droga była utarta i lekki mroźnik, więc przejechaliśmy dość dużą, bądź co bądź odległość trzydziestu kilometrów, zupełnie nie czując zmęczenia drogą. W nocy pogoda popsuła się i ranek nie wróżył dobrego polowania. Po śniadaniu pomimo zawiei wyruszyliśmy w pole.

Pierwszy kocioł założony na dworskich polach zaraz za podwórzem, wbrew oczekiwaniom nie dał żadnych rezultatów. Zadymka wzmożła się do tego stopnia, że o parę kroków nic nie było widać. W tych warunkach polowanie nie mogło być dalej prowadzone, chociażby z uwagi na bezpieczeństwo.

Wróciliśmy więc do domu, gdzie gospodarze rozstawili już stoliki do brydża. Część myśliwych pozostała do następnego dnia, licząc na poprawę pogody. (...).

(...) Wkrótce po świętach Bożego Narodzenia obaj z Igusiem wzięliśmy udział w dwóch polowaniach za Pilicą: u Tadzia Bzowskiego w Bobrownikach i u Grabowskich w Rączkach. Gdy z przygodami zajechaliśmy pod bobrownicki dwór zebrana tam już była większość myśliwych. Byli przyjaciele Tadeusza: dwaj panowie Górkiewiczowie spod Zakopanego, Konrad Niemojewski z Oleszna, Staś Konarski z Kluczewska oraz dwaj bracia Tadeusza: Antek i Jerzyk. Brakowało jeszcze tylko Tadzia i Stefanka Grabowskich, ale i oni wkrótce nadjechali.

W czasie śniadania patefon wygrywał różne modne szlagiery, wśród których najmodniejsze wówczas „Palone Orzeszki”, a my delectowaliśmy się pysznymi wędlinami i świetną herbatą z kipiącego samowaru. W czasie polowania podziwialiśmy Konrada Niemojewskiego. Idąc cały czas na flance, pomimo swej tuszy nadawał takie tempo, że większość myśliwych nie mogła mu sprostać.

Wynik polowania nie był duży. Na dworskich polach stan zajęcy był dobry, ale na dzierzawionych przez Tadeusza terenach obejmujących Mrowinę niewiele dało się upolować. Należy dodać, że i pogoda nie była sprzyjająca. Kilkanaście stopni mrozu z dość silnym wiatrem powodowało grabienie rąk myśliwych, a zajęce na takim mrozie też daleko pomykały.

Ponieważ za dwa dni miało się odbyć polowanie w Rączkach, Grabowscy namówili mnie i Igusia, żebyśmy wprost z Bobrownik do nich pojechali. Zgodnie z tą propozycją, po kolacji i po paru robrach brydża wyruszyliśmy z Bobrownik do Rączek. Pojechaliśmy na dwie bryczki. Tadzio Grabowski z Igusiem rączkowskim końmi, a my ze Stefankiem odrowąskimi.

Noc była ciemna, a droga przeważnie lasami pogłębiała jeszcze ciemności, a furmani ufetowani w Bobrownikach, jechali jak się to mówi po kawalersku. Efektem takiej jazdy było wywrócenie się rączkowskiej bryczki w lesie za Mrowiną. Na szczęście pasażerom, nie licząc lekkich potłuczeń, nic się nie stało. W Rączkach nie spodziewano się nas i w pokoju gościnnym nie napalono, było więc do spania dość chłodno. Po południu zaczęli zjeżdżać myśliwi z dalszych stron: Orcio Pietraszewski z Drzazgowej Woli i Sokołowscy z Gościnniej. W dzień polowania rano skład myśliwych dopełnili: Staś Konarski, Jaś Jasieński i Kazik Krynke.

Pogoda w dalszym ciągu nie była sprzyjająca i ostry mróz dawał się we znaki, ale nastrój, jak zawsze w Rączkach przyjemny. „(...)”.

Pozostał wspomnień czar. Parę spłowiałych fotografii.

Jan Tadeusz Malewski
Warszawa

Umundurowanie i uzbrojenie straży leśnej

Zapowiadane w Statucie Organicznym, wydanym w 1832 roku po upadku powstania listopadowego, przepisy ubiorcze dotyczące urzędników, ukazały się dopiero w 1836 roku.

Dekret ten zatytułowany: „Przepisy o mundurach cywilnych i ogólnej klasyfikacji urzędów w Królestwie Polskim” został zatwierdzony w Carskim Siole, dnia 11/23 maja 1836 roku przez Mikołaja I, Cesarza Wszech Rosji, Króla Polskiego i etc. Następnie ogłoszony 3/15 sierpnia 1836 roku w Dzienniku Praw.

W przepisach tych podano, że mundur cywilny oznacza Wydział Służby i urząd. Krój mundurów oraz kołnierzy, mankietów i klap kieszeni musi być zgodny ze wzorami dla każdej władzy wydanych i dzielić się, co do haftów, podług stopni urzędów, na 10 klas według klasyfikacji urzędników. W § 67 szczegółowo opisano umundurowanie Wydziału Leśnego z bardzo ciekawą adnotacją na końcu, że *„Odzież i uzbrojenie straży leśnej, zastosowane być mają do opisu umundurowania i uzbrojenia straży leśnej w Cesarstwie, z dnia 28 grudnia 1832 roku, przez Najjaśniejszego Pana zatwierdzonego, podług osobno na to przepisach rysunków”*.

Z uwagi na to, że straż leśna a szczególnie jej oznaki znajdują się w kręgu moich zainteresowań, postanowiłem dotrzeć do w/w instrukcji. Po długotrwałych i czasochłonnnych poszukiwaniach udało mi się w końcu zapoznać z tym unikalnym opisem umundurowania i uzbrojenia straży leśnej, który prezentuję poniżej.



Opis Umundurowania i uzbrojenia Straży Leśnej w Cesarstwie
podług postanowienia przez Najjaśniejszego Pana
dnia 9/28 grudnia 1832 roku zatwierdzonego:

1) Oficerowie

Leśniczowie Okręgowi i ich Adjunkci, Leśniczowie młodsi i Podleśniczowie w okręgach jako Oficerowie Straży Leśnej noszą mundur z sukna szaraczkowego z kołnierzem jasno zielonym podług rysunku nr 3.

Leśniczowie Okręgowi ze srebrnym haftem podług rysunku ogólnego munduru Straży leśnej, na samym tylko kołnierzu, inni zaś bez haftu. Kapelusz stosowany z piórem zielonym i pałasz piechotny z felcechem. Podczas rozjazdów a także w lasach mogą nosić surduty mundurowe w wyżej rzeczonych kolorach.

Ogólny leśny Mundur służy tylko dla urzędników zostających wyłącznie w Służbie leśnej Departamentu Dóbr i Lasów Rządowych, dla starszych Leśniczych Gubernialnych i Leśniczych uczonych, również dla Geometrów. Urzędnicy biurowi noszą wszelki mundur przypisany dla władzy, pod kierunkiem, której zostają.

2) Strzelcy konni i piesi podług rysunku nr 1 i 2.

Płaszcz szaraczkowy z ordynaryjnego sukna z kołnierzem jasno zielonym z sukna

szaraczkowego ordynaryjnego z kołnierzem i naramiennikami z sukna jasno zielonego, z wypustką z tegoż koloru na brzegach, połach i mankietach. Guziki białe. Furażerka na sposób kaszkietu, z sukna szaraczkowego z lakierowaną skórą na wierzchu i z takim że daszkiem, z obwódką z sukna jasno zielonego, z podpinką ze skóry czarnej, żelazną sprzączką, z szaraczkowymi nausznikami i takim, że natyłkiem, płótnem podbita. Furażerka zwyczajna z sukna szaraczkowego, podbita płótnem z szaraczkowymi nausznikami. Buty, które strzelcy leśni noszą z ostrogami. Płócienny worek na suchary biały, zamiast tornistra albo mantelzaka.

3) Dla strzelców konnych.

Rajtuzy na zimę sukienne szare z jasno zieloną wypustką z karwaszami w kroku, a na lato czechczery płócienne białe.

Dla strzelców pieszych.

Pantalony na zimę sukienne szare z takimi samymi wypustkami, a na lato płócienne białe.

Uwaga :

a) Podczas służby w zimie strzelcy leśni, konni i piesi, mogą nosić półkożuszek pod płaszczem.

b) Nie będący na służbie i w czasie roboty strzelcy noszą kitle białe płócienne, a w zimie kożuchy.

4) Oporządzenie końskie.

Dla strzelców konnych. Siodło kozackie z czarnej skóry z czaprakiem kozackim z szaraczkowego sukna z wypustkami jasno zielonymi, takiż wojłok z krowiej sierści podbity skórą. Trenzle i reszta przyborów czarne skórzane.

5) Uzbrojenie.

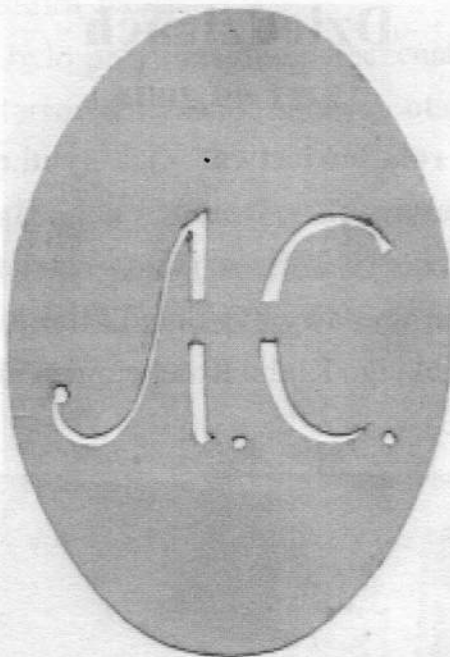
Dla strzelców leśnych konnych karabin strzelców konnych z flintpasem i przyborami, do noszenia przez plecy, pałasz z pochwą żelazną, pendent i ładownicza z czarnej skóry nie lakierowanej. Konni i piesi strzelcy mogą nosić w czasie objazdu i obchodu lasów i myśliwskie strzelby.



Niestety za powyższym tekstem rysunku nr 1 nie było, natomiast rysunek nr 3 przedstawiał nadleśniczego w typowym mundurze urzędniczym z tamtego okresu.

Najciekawsza jak się okazało, z punktu poznawczego, była kolorowa rycina nr 2, podpisana „Лесной Стрелец”. Ponieważ przedstawiała strzelca leśnego pieszego w umundurowaniu i uzbrojeniu zgodnym z przytoczonym powyżej opisem, i tu odkrycie, na jego prawej piersi widniała „blacha”, czyli oznaka, o której w opisie nie było ani słowa. Oznaka ta ma kształt owalu w pozycji pionowej, jest koloru złotego i wyraźnie na niej widać dwie duże litery ЛС, które zgodnie z podpisem pod ryciną oznaczają „Leśny Strzelec”. Świadczy to wybitnie o obowiązkowym używaniu, przez straż leśną w tamtym okresie urzędowych oznak, wprowadzonych jakimś wcześniejszymi przepisami. Noszenie „blach” musiało być tak oczywiste, że wprowadzając nowe umundurowanie dla straży leśnej nie wspomiano o tym, gdyż prawdopodobnie każdy strażnik leśny wyznaczany na to stanowisko, składając ślubowanie otrzymywał oznakę

jako dowód sprawowania swojej funkcji z urzędu.



Oznaka z literami ЛС, które oznaczają „Leśny Strzelec”

Oznaki tego typu jak opisana powyżej używane były w Rosji w pierwszej połowie XIX wieku i znany jest egzemplarz takiej oznaki, która wykonana jest z blachy mosiężnej o wymiarach 90 x 135 mm i ma wycięte litery „Л.С.”. Jednak dotychczas błędnie interpretowano skrót literowy oraz mylnie podano informacje o okresie noszenia i ustanawiającym.



Reasumując, tylko dzięki poszukiwaniom i dotarciu do literatury źródłowej z epoki, można pogłębić wiedzę o umundurowaniu, uzbrojeniu i oznakach Straży leśnej, a także wyjaśnić wiele niejasności związanych z tym tematem, chociażby tak, jak mnie udało się rozszyfrować skrót LS z oznaki strzelca leśnego.



Wojciech Boczkowski
Warszawa

Kolorową ilustrację strzelca leśnego, zamieszczamy na trzeciej stronie okładki w tym numerze.

Wystawa Łowiecka w Czechowicach - Dziedzicach

12-21.09.2004

„Kulturotwórcza rola łowiectwa” - taki tytuł nosiła wystawa łowiecka prezentowana w Czechowicach - Dziedzicach. Była to jedna z wystaw zorganizowanych w ramach dożynek diecezjalno - powiatowych w 2004 roku.

Jedynym sponsorem wystawy był Urząd Miejski. Wystawę przygotowali koledzy z Oddziału Katowickiego Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej, oraz miejscowych kół łowieckich.



„Kulturotwórcza rola łowiectwa” Wystawa Czechowice-Dziedzice 12-21 09.2004
Uroczyste otwarcie wystawy

Wiele trudu i wysiłku w przygotowanie wystawy - poza członkami komitetu organizacyjnego - włożyli koledzy: Marian Krupnik, Józef Filapek, Andrzej Dobija, Andrzej Smolarz, Bronisław Janusz.

Wystawę otworzył przy akompaniamencie sygnałów myśliwskich ks. b. Tadeusz Rakoczy - Ordynariusz Diecezji Bielsko - Żywieckiej w towarzystwie Alfreda Wieczorka - wiceprzewodniczącego Kapituły Odznaczeń P.Z.Ł., Michała

Jordana - Łowczego Zarządu Okręgowego P.Z.Ł. w Bielsku-Białej, Łowczego Rejonu Pszczyńskiego-Piotra Jacka.

Celem wystawy było przybliżenie społeczeństwu zagadnień łowiectwa i kultury łowieckiej, zainteresowanie zwiedzających otaczającą nas przyrodą, oraz mieszkańcami naszych pól i lasów.

Komitety organizacyjny wydał biuletyn, w którym przedstawiono krótki rys łowiectwa w aspekcie historycznym, głównie na ziemiach polskich, powstanie i rozwój kultu Św. Huberta, faunę gminy Czechowice - Dzierżycze, dorobek miejscowych kół łowieckich.



W niewielkim pomieszczeniu swe zbiory przedstawili miejscowi myśliwi, oraz członkowie Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej oddziału katowickiego, Licznie zostały zaprezentowane obrazy Andrzeja Łepkowskiego. Zobaczyć można było także prace, których autorami są Jarosław Janicki, Katarzyna Fila-Makowiecka, Anna Chełmicka. Ciekawe drzeworyty zaprezentował miejscowy twórca Roman Jaromin.

Największe zainteresowanie dzieci i młodzieży budził-urządzony przez myśliwego Zbigniewa Rezika-kącik przyrodniczy ukazujący zwierzynę w jej naturalnym środowisku.

Zaprezentowano medale, bogaty zbiór odznak, naczyń z motywami myśliwskimi, wydawnictwa o tematyce łowieckiej, białą broń, medaliony zwierzyny, oraz ciekawe trofea łowieckie.

Wpisy do księgi pamiątkowej, ilości zwiedzających, oraz rozmowy z nimi dowodzą, że pomysł zorganizowania pierwszej wystawy łowieckiej w Czechowicach-Dzierżycach był pomysłem niezwykle trafionym.

*Jan Berger
Roman Badowski
Katowice*

FILATELISTYKA

Dla przypomnienia



W 1975 r. Poczta Mongolii wydała serię siedmiu kolorowych znaczków pod wspólnym tytułem „Metody wykonywania polowania” na zwierzyne łowną bytującą w republice Mongolii, które przedstawiam.



Konrad Oleszczuk



NUMIZMATYKA

OCHRONA ŚRODOWISKA—ŁOWIECTWO



W jednym z antykwariatów lubelskich udało mi się kupić trzy monety miedzio-niklowe o średnicy 32 mm i wartości 1 rubel, a wyemitowane przez Republikę Białorusi.

Monety te wydano dla upamiętnienia rezerwatów przyrody o szczególnych walorach przyrodniczych i widokowych, są to:

1. Puszcza Białowieska (część białoruska) - z żubrem 2001r.



2. Przyrodniczy park widokowy „Berezyna” z bobrami 2002 r.



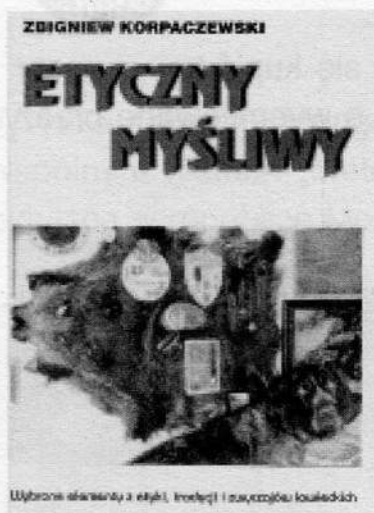
3. „Naraczański” Park Narodowy-łabędzie. 2003 r.



Konrad Oleszczuk

KSIAŻKI Z MOJEJ PÓŁKI

Dokończenie z nr 34/04



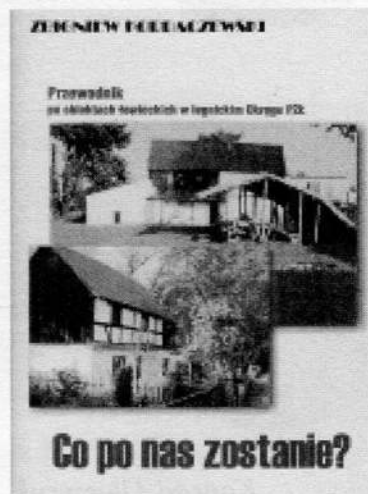
Zbigniew Korpaczewski – „Etyczny myśliwy”. Wybrane elementy z etyki, tradycji i zwyczajów łowieckich w Okręgu legnickim PZŁ. Legnica, grudzień 2001r. Wydano: 50 egz. za środki własne autora. str. 24, broszura, 21cm.

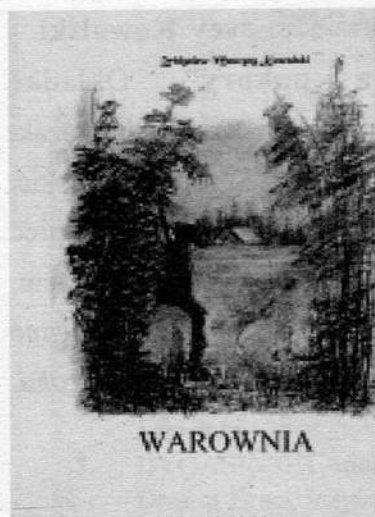
Zbigniew Korpaczewski – Z „Bażantem” – na dobre i na złe. Zarys monografii Koła Łowieckiego „Bażant” w Legnicy (z elementami autobiografii i autodygresji). Legnica, sierpień 2002 rok. „Wydawnictwo”: operatywność autora oraz życzliwość sponsorów. str. 56,(6), broszura, 21cm.



Zbigniew Korpaczewski – „Co po nas zostanie?” Przewodnik po obiektach łowieckich w legnickim Okręgu PZŁ. Legnica, czerwiec 2003r. Druk: własny. Nakład: 125 egz. str. 59, broszura, 21cm. Zdjęcia.

Zbigniew Korpaczewski – „W myśliwskiej izbie”. Legnica, maj 2004r. Druk: własny. Nakład: 50 egz. (+10). str. 46, ilustr., broszura, 21cm. okł.lakier. *Kontakt do autora: tel. 0-608 611 754.*





Zbigniew Maurycy Kowalski – „Warownia”. Okładkę pojełktował Franciszek Olejniczak. Czerwonak 1981. Wydanie autora z okazji Zjazdu w 135 Rocznicę powstania w Wielkim Księstwie Poznańskim Towarzystwa Łowieckiego i 75 Rocznicę założenia w Poznaniu Polskiego Związku Myśliwych. Poznań, Aula Uniwersytecka, 1995r. str. 138, okł.tw., 25,5cm.



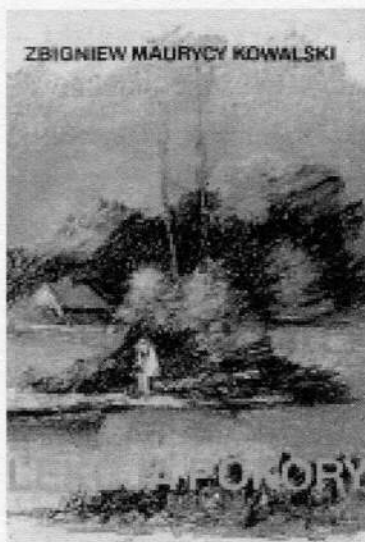
Zbigniew Maurycy Kowalski – „Spotkanie”. Okładkę projektowała Emilia Ratajczak. Czerwonak 1982. Wydanie j.w., str. 111, okł.tw., 25,5cm.



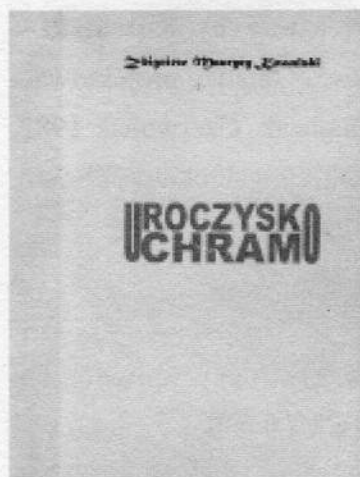
Zbigniew Maurycy Kowalski – „Perukarz”. Okładkę projektował Franciszek Olejniczak. Czerwonak 1984. Wydanie j.w., str. 143, okł.tw., 25,5cm.



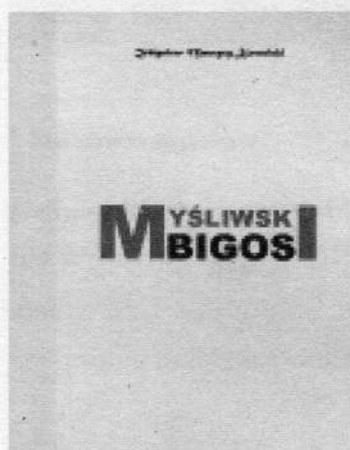
Zbigniew Maurycy Kowalski – „Psia kołęda”. Okładkę projektował Franciszek Olejniczak. Czerwonak 1994. Wydano nakładem autora. str. 145, okł.tw., 25,5cm.



Zbigniew Maurycy Kowalski – „Lekcja pokory”. Okładkę projektował Franciszek Olejniczak. Czerwonak 1996. Wydanie autorskie. str. 150, okł.tw., 25,5cm. Te pięć opowieści napisane jest wierszem. *Egzemplarze zostały dodrukowane na moje zamówienie w 1997 roku.* (A.G.)



Zbigniew Maurycy Kowalski – „Uroczysko Chram”. Okładkę projektował Franciszek Olejniczak. Czerwonak, 3 listopada 1998r. Brak wydawcy (autor). str. 184, okł.tw., 25,5cm. *Książkę niniejszą napisałem dla uczczenia Jubileuszu 75-lecia istnienia Polskiego Związku Łowieckiego i temuż Związkowi ją dedykuję – autor.*



Zbigniew Maurycy Kowalski – „Myśliwski Bigos”. Okładkę projektował Franciszek Olejniczak. Czerwonak, 31 grudnia 1999r. Brak wydawcy (autor). str. 181, okł.tw., 25,5cm. *Specjalne wydanie sylwestrowe 31 grudnia 1999r. przeznaczone dla Przyjaciół i Kolegów jako prezent noworoczny Roku 2000. Kontakt do autora: tel. (0-61) 812 04 31.*

Andrzej W. Głowacki

KSIĘGARSKI RYNEK ANTYKWARYCZNY (22)

Notowania aukcyjne

Antykwariat Wójtowicz s.c. - Kraków

18/109 Aukcja Antykwaryczna - 16.X.2004r.

1. **DYAKOWSKI Bohdan** – Z naszej przyrody. Obrazy z życia zwierząt i roślin krajowych. Wyd.4.W-wa 1926.Wyd.M.Arcta. s.VIII,619, 24 chromolitografie kol. na osobn.tabl.,opr.pł. z epoki. *Zaplam. oprawy, ślady niew.zawilg. Stan dobry.* 120/spad.
2. **DYGASIŃSKI Adolf** – Gody życia.Opowieść. Wyd.2.W-wa 1910.Wyd.M.Arcta. Ilustr.Antoni Gawiński. s.176, 12 wyklejek na osobn.tabl., liczne ilustr., opr.pł.ozdobn. *Stan dobry.* 120/260
3. **DYGASIŃSKI Adolf** – Z siól, pól i lasów. Zbiór nowel. T.1-2.(w 1 wol.). W-wa 1887. Druk u Braci Jeżyńskich (dawniej J.Ungera). s.261,[1]; 217,[1], opr.psk.introlog. z epoki. *Oprawa sygn. Stan dobry. Otarcia opr.* 180/210
4. **FIEDLER Arkady** – Zdobywamy Amazonkę. Wyd.1. W-wa 1937. Tow.Wydaw."Rój". s.188,[3],opr.ppl. 36/65
5. **KRASIŃSKI Edward** – Obrazki łowieckie. Karpaty wschodnie. Polesie. W-wa 1927. Nakł. Księg.F.Hoesicka. s.69, opr.ppl. *Stan dobry.* 70/70
6. **KRAWCZYŃSKI Wiesław** – Łowiectwo. Przewodnik dla leśników zawodowych i amatorów myśliwych. W-wa-Kraków-Lublin 1924. Gebethner i Wolff. S.384, okł.brosz., opr.pł.oryg. *Stan dobry.* 120/spad.
7. **ROSTAFIŃSKI Józef** – O myślistwie, koniach i psach łowczych książek pięcioro z lat 1584-1690. Wydał... Kraków 1914.Nakł.AU s.XXIV,552, liczne ilustr. w tekście. Opr.pł. Wydaw. Akademii Umiejętności w Krakowie. Biblioteka Pisarzy Polskich. Nr.64. *Ślady zawilg. i podklejen.* 140/220
8. **SZTOLCMAN Jan** – Szkice ornitologiczne. W-wa-Kraków 1916. Gebethner i Wolff.s.[2],299,[1], opr.ppl. *Stan b. dobry.* 80/100
9. **TACZANOWSKI Władysław** – Ptaki krajowe. T.1-2. Kraków 1882. Wyd.AU w Krakowie. „Czas” pod zarządem J.Lakocińskiego. s.VIII,462,[1]; 398,[1], opr.pł.naprawiana. *Zaplamienia i zabrudzenia oprawy; ślady zawilg. Stan dobry.* 180/220
10. **WODZICKI Kazimierz** – Zapiski ornitologiczne. III.Jastrząb. Wyd.2.poprawne. Kraków 1878. Nakł. i czc."Czasu". s.[1],148,
(**oraz**) - Zapiski ornitologiczne. IV.Kuropatwa właściwa. Kraków 1878. Nakł. Gebethnera i Sp. Druk."Czasu". s.231, (brak k.tyt.),
(**oraz**) - Zapiski ornitologiczne. V.O wróblu domowym. Wyd.nowe. Kraków 1880. Druk."Czasu". s.580 (brak k.tyt.), współopr., opr.pł. z epoki. *Ślady zawilg. i niew.zabrudzeń. Stan dobry.* 60/85
11. (**FABRYKA broni. Cennik.**) Największa w Polsce fabryka broni. Rok zał.1882. S.Nakulski. Gniezno. Cennik 1928. Format 30,5x23cm. s.30 w tym liczne ilustracje broni długiej i krótkiej, okł.brosz. oryg. *Stan dobry.* 160/160
12. **DÖBELS Heinrich Wilhelm** – Neueröffnete Jäger = Practica, oder wohlgeübte und Erfahrene Jäger. darinnen eine vollständige Anweisung zur gantzen hohen und niederen Jagd=Wissenschaft in vier Theilen... Alles aus vieljähriger eigener Praxi gründlich und deutlich gezeigt und beschrieben; mit vielen Kupfern und Grund=Rissen. Nebst einer Vorrede des Herrn Cantzlers Freyherms v. Wolf. Leipzig 1754. Im Verlag Johann Samuel Heinsii Sel.Erben. Folio,k.[15], s.148,264,184, 108,k.32 nlb.,20 mdzrt.(w tym 19 skl.), winiety w drzewor., opr. perg.z epoki (wtórna).
Odręczne zapiski na k.przedtyt. i wyklejce, ślady niew. zawilg., 1 mdzrt. Uszkodz.z niew. uhytkiem treści, kilka kart.podklej.i uzupełnionych. Stan dobry. Drukowana dedykacja dla Fryderyka Augusta króla Polski. Klasyczne dzieło XVIII wieku o charakterze myśliwsko-łowieckim, podzielone na 4-y części, ozdobione licznymi miedziorytami. 2500/2500

Krakowski Antykwariat Naukowy – Kraków
108 Aukcja Antykwaryczna – 9.X.2004r.

- | | | |
|-----|--|-------|
| 13. | EJSMOND Julian – Wspomnienia myśliwskie. W-wa [1925]. Druk. „Rola”. S.157,[1],opr.pł.org. Bibl.Dziel Wyborowych. <i>Stan dobry.</i> | 25/35 |
| 14. | RZEWUSKI Adam – Ze strzelbą na ramieniu. Opowiadania myśliwskie. Przedm. J.Ejsmonda. W-wa 1929.Dom Ks.Pol. s.246,[10], portret autora, opr.kart. <i>Stan dobry. Podpis.</i> | 60/75 |
| 15. | KALENDARZ Myśliwski na 1939 rok. Pod red.W.Garczyńskiego. s.508, rys. w tekście, 4 tabl., opr.pł.org. <i>Przybrudzona okładka.</i> | 60/80 |

Galeria w Willi Struvego – Warszawa
AUKCJA – 6.XI.2004r.

- | | | |
|-----|---|-------|
| 16. | SPRAWOZDANIE z działalności Polskiego Towarzystwa Łowieckiego za 1919 rok. W-wa 1920. Druk. i Lit.H.Skłódowskiego. s.27. | 36/36 |
|-----|---|-------|

„LAMUS” Antykwariaty Warszawskie – Warszawa
XIX Aukcja Książek i Grafiki – 4.XII.2004r

- | | | |
|-----|---|-----------|
| 17. | OSSENDOWSKI Antoni – Polesie. Poznań b.r. (ok.1930). Wydawnictwo Polskie R.Wegniera. s.206,[2], ilustr., mapka, opr.wyd.pł. z tłocz. Z serii „Cuda Polski”. <i>Stan b.dobry</i> | 150/300 |
| 18. | OSSENDOWSKI Antoni – Puszcze polskie. Poznań b.r. (ok.1930). Wydawnictwo Polskie R.Wegniera. s.234,[6], ilustr., mapka, opr.wyd.pł. z tłocz. Z serii „Cuda Polski”. <i>Stan b.dobry.</i> | 180/320 |
| 19. | DYAKOWSKI Bohdan – Nasz las i jego mieszkańcy. Rysunki i okładkę wykonał K.Mackiewicz. Wyd.5. W-wa 1931. Wyd. M.Arcta. s.276,[4], ilustr., opr.wyd.pł. ze złoc. i tłocz. na grzbiecie i licu. <i>Stan b.dobry.</i> | 60/140 |
| 20. | DYAKOWSKI Bohdan – Z naszej przyrody. Obrazy z życia zwierząt i roślin krajowych. W-wa 1907. Nakł. i druk M.Arcta. s.VIII,564, tabl.ilustr.24 (chromolitografie), ilustr., opr. wyd. pł. z tłocz. i chromolitografią naklejoną na licu. <i>Otarcia krawędzi opr.</i> | 150/200 |
| 21. | MAŁKOWSKI Wacław – Wykaz systematyczny ptaków krajowych z dołączeniem skorowidzów abecadłowych nazw polskich i łacińskich. W-wa (1902). Skł.gł. u wydawcy. S.VI,115, or.wyd.karton. <i>Egzemplarz nierozcięty. Drobne uszkodz. okleiny grzbietu.</i> | 40/80 |
| 22. | SOKOŁOWSKI Jan Bogumił – Ptaki Ziem Polskich. Tom I. Śpiewające (oscine), jęzzyki (strisores), kraski (insessores), kukułki (cuculi), łądze (scansores). B.m. (Poznań) 1936. Nakł. Ligi Ochrony Przyrody z zasiłku Funduszu Kultury Narodowej. s.XI,444, tabl.ilustr.30 (w tym 8 kolor.), ilustr. opr.pł. ze złoc. (zachowana okł.oryg.), futełł pł. <i>Stan b.dobry.</i> | 300/550 |
| 23. | BRINCKEN Julian – Memoire descriptif sur la foret imperiale de Białowieża en Lithuanie... Redige par...conservateur en chef forets nationales du Royaume de Pologne... Varsovie (Warszawa) 1826. N.Glücksberg. s.[8],127, opr. z epoki płsk. ze złoc. i tłocz. Wydanie I. | 600/spad. |
| 24. | DYAKOWSKI Bohdan – O dawnych łowach i dawnej zwierzynie. Z il. W.Nowina-Przybylskiego. Wyd.2. W-wa 1925. M.Arct. s.208,[4], opr.wyd.pł. ze złoc. <i>Brak przedniej wyklejki, poza tym stan więcej niż dobry.</i> | 120/260 |
| 25. | DYGASIŃSKI Adolf – Wielkie łowy. Przygody myśliwskie. Z 15 rysunkami S.Sawilczewskiego. W-wa 1901. Nakł. Jana Fiszer. s.239,[2], opr.współcz.płsk. ozdobny ze złoc. i szyldzikiem złoc. <i>Ostatnia karta (spis treści) z ubytkiem górnego paska uzupełnionego pap. Gdzieniedzie niewielkie zażółcenia, zaplamienia i zabrudzenia pap., głównie na marginesach. Na licu wierzchniej okł. tłoczone srebrem motywy</i> | |

- myśliwskie. Opr. sygn. Stan zewnętrzny b.dobry* 90/spad.
26. **GÓRECKI Adam** – Uśmiech św. Huberta. Opowiadania myśliwskie. W-wa b.r. Skł.gł. Gebethner i Wolff. S.182,[2], opr.ppł. 50/150
27. **KALENDARZ Myśliwski** na 1933 rok, pod redakcją „Łowca Polskiego” W-wa 1932. Nakładem Polskiego Związku Stowarzyszeń Łowieckich. s.318,[16], rys., opr.wyd.pl. ze złoc. 180/180
28. **KOBYLAŃSKI Józef Władysław** – Humor i łacina myśliwska. Zbiór anegdot, humoresek, opowiadań, dowcipów i żartów myśliwskich. Zebrał i ułożył „Braciom myśliwym ku pamięci”. Przemyśl 1929. Nakładem autora, druk Jana Łazora. s.80, opr.ppł.(okł.oryg.). 100/200
29. **KOTARBIŃSKI Janusz** – Z polowań w ziemi wieluńskiej. W-wa 1937. Druk. Braci Albertynów. s.96, opr.współcz.pl. *Odręczna dedykacja autora na k. tyt. (11 wrzesień 1938). Wspomnienia myśliwskie spisane wierszem trzynastozgłoskowym.* 60/130
30. **KRAWCZYŃSKI Wiesław** – Łowiectwo. Przewodnik dla leśników zawodowych i amatorów myśliwych. Ze 140 ilustracjami. Kraków 1924. Gebethner i Wolff. s.384, ilustr., opr.wyd.karton. 120/300
31. **Ludwig Wilhelm in BAYERN** – Die Jagd im Gebirg. München 1933. F.C.Mayer Verlag. s.272, ilustr., opr.ppł.wyd. z obwolutą. *Dedykacja i wpis własnościowy płk. Władysława Rozwadowskiego z okresu niewoli (27 czerwiec – 22 lipiec 1943r.) oraz pieczętka Oflagu 13 II D.* 75/75
32. **(klocek) OSTORÓG Jan** – Myślistwo z ogary. Wydanie Kazimierza Józefa Turowskiego. Kraków 1859. Nakł. Wyd. Biblioteki Polskiej. s.56; **(oraz):**
BRODZIŃSKI Kazimierz – Życiorysy niektórych poetów i uczonych. Wydanie Kazimierza Józefa Turowskiego. Sanok 1856. Nakł. i druk K.Pollaka. s.[2],133,VIII; **(oraz):**
Rozmowy umarłych Polaków, w których różne ilc sekretniejsze za ich żywota dzieje i cyrkumstancyc są zebrane. Wyd. Kazimierza Józefa Turowskiego. Sanok 1856. Nakł. i druk K.Pollaka. s.[2],82; współopr. ppł. ze złoc. tyt. na grzbiecie. 150/spad.
33. **SZTOLCMAN Jan** – Nad Nilem Niebieskim. Wyprawa myśliwska Józefa hr. Potockiego do Sudanu. Z ilustr. Józefa Rapackiego. Wyd. 2. W-wa 1928. Gebethner i Wolff. s.151,[2], ilustr., opr.wyd.karton. 90/220
34. **WODZICKI Kazimierz** – O sokolnictwie i ptakach myśliwskich. Z dołączeniem 11-stu kolorowych tablic przedstawiających ptaki myśliwskie. W-wa 1858. Druk. „Gazety Codziennej”. s.[6],V,213,[3], **tabl. ryc. 11 (akwaforty, kolor. ręcznie)**, opr. pl. ze złoc. na grzbiecie. **Bardzo rzadkie.** 1500/1500

Antykwariat „RARA AVIS” – Kraków

57 Aukcja Antykwaryczna – 23.X.2004r.

35. **BUNGARZT Jean** – Die Jagdbaren Thiere Europas und die zur Jagd gebräuchlichen Hunderacen. Kurzgefatzte Naturgeschichte mit Bezug auf Jagd. Fang etc. [...]. Mit 60 Tafeln mit über 150 Illustr. Stuttgart 1886. P.Neff. s.[8],301,[1], tabl.60, frontspis, opr.oryg.pl.zdob. *Grzbiet reperowany, otarcia krawędzi okł. Obszerna monografia pośw. zwierzętom łownym Europy.* 80/105
36. **KORSAK Włodzimierz** – Puszcza Rudnicka. Z 3 mapkami i 14 ryc. Lwów-Warszawa (1935). Książnica-Atlas. s.53,[2], opr.ppł. z epoki. Dookoła Polski, t.4. *Stan dobry.* 36/65
37. **KORSAK Włodzimierz** – Venator. Krótki zbiór wiadomości z zakresu myślistwa strzeleckiego wraz z dziennikiem myśliwskim. W-wa 1924. Nakł.Tow.Wyd. „Prasa”. s.127,[17], brosz. Bibl. myśliwska „Przegl. Myśliwskiego [...]”, t.1. *Egz. nieco podniszczony: otarcia i zaplamienia.* 60/60
38. **MARCHLEWSKI Jan** – Z tropu w trop... czyli czytanie tropów i śladów zwierząt.

- Opowiadania przyrodnicze dla młodzieży. Kraków 1946. Państw. Rada Ochrony Przyrody. s.35,[1], brosz. 40/40
39. **NIEDBAŁ Ludwik** – Z łowisk wielkopolskich. Obrazki i szkice przyrodniczo-myśliwskie. Poznań 1923. Nakł. Księg. św.Wojciecha. s.175,[3], tabl.24, opr.oryg.ppl. 150/spad.
40. **OSTRORÓG Jan** – Myślistwo z ogary. Wyd. K.J.Turowskiego. Kraków 1859. Nakł. Wyd. Bibl. Pol. s.56. (oraz):
Rozmowy umarłych Polaków, w których różne ile sekretniejsze za ich żywota dzieje i cyrkumstancje są zebrane. Wyd. K.J.Turowskiego. Sanok 1856. Nakł. K.Pollaka. s.82, razem opr.pl. z epoki. *Otarcia okł.* 100/160
41. **TACZANOWSKI Władysław** – O ptakach drapieżnych w Królestwie Polskim pod względem wpływu jaki wywierają na gospodarstwo ogólne. W-wa 1860. Druk. Gazety Codziennej. s.203,[1], opr.późn.pl. *Brak tablic, miejscami wyraźne zabrzązowienia papieru.* 400/spad.

Oferty wysyłkowe

42. **SIKORSKI Witold** – W służbie Sylwana i Diany. Polskie oznaki straży leśnych, łowieckich, polowych i rybackich XIX i XX wieku. W-wa 1998. Druk. Mikron Babice Stare. s.115, opr.oryg.tw. 50.-
43. **ARSENJEW W.K.** – Dersu Uzała. W-wa 1938. „Rój”. s.308, opr.intr. 80.-
44. **GRĄBCZEWSKI Bronisław** – Wspomnienia myśliwskie. W-wa 1925. Gebethner i Wolff. s.104, opr.oryg.tw. 150.-
45. **GUSTAWICZ Br., prof.E.WYROBEK** – Wśród lasów i pól. Przechadzki przyrodnicze ozdobione i objaśnione 9 tablicami barwnymi i 145 rycinami. W-wa 1914. Wyd. M.Arcta. s.275, opr.intr. 100.-
46. **„ŁOWIEC POLSKI”**. Miesięcznik. W-wa. Wyd. PZŁ. s.27, opr.oryg. nr 5 – 12 z 1949r. i nr 5 – 10 z 1950r. po 5 zł/egz
47. **MAZURKIEWICZ Krystyn** – Romans ze sztucerem. Powieść myśliwska. W-wa 1962. s.166, opr.brosz.oryg. 32.-
48. **GODLEWSKI Stanisław** – Vademecum myśliwego. W-wa 1955. Wyd. MON. s.254, ilustr., opr.oryg.pl. 19.-
49. **KRAWCZYŃSKI Wiesław** – Łowiectwo. Przewodnik dla leśników zawodowych i amatorów myśliwych. W-wa-Kraków-Lublin 1924. Gebethner i Wolff. s.384, ilustr., okł.oryg.brosz., opr.pl. 128.-
50. **PUCHAŁSKI Włodzimierz** – Trofea obiektywu. Kraków 1980. KAW. k.160 nlb., ilustr., opr.pl.obw. 35.-
51. **WEYSSENHOFF Józef** – Puszcza. Powieść. Poznań br. Wyd. Polskie R.Wegner. s.211, opr.oryg.brosz. 20.-

W „Notowaniach aukcyjnych” cyfry w kolumnie lewej są cenami wywołania, natomiast w kolumnie prawej – cenami wylicytowanymi (sprzedaży).
Spad./la/ oznacza pozycję niesprzedaną. W „Ofertach wysyłkowych- cyfry w kolumnie są cenami sprzedaży.

Grudzień 2004 r.

Wyboru dokonał
Andrzej W. Głowacki

ADRESY ZARZĄDU KLUBU

Imię i nazwisko	Funkcja	Adres	Telefon
Marian LENDZIOSZEK	prezes klubu	87-100 Toruń ul. Niesiołowskiego 6/5	0-506 11 81 52
Mateusz KRUPIŃSKI	v-prezes	05-800 Pruszków ul. Chopina 14 m7	0-602 123 914
Marek FILIPCZYK	v-prezes	42-400 Zawiercie ul. Marciszowska 47a	0-502 738 566 d.) 0-32 670 32 25
Marek STAŃCZYKOWSKI	sekretarz	05-300 Mińsk Maz. ul. Warszawska 206	0-604 492 596 0-25 758 46 36
Zdzisław KORZEKWA	skarbnik	42-165 Lipie ul. Dolna 3	0-601 065 372 d.) 0-34 318 83 14

ADRESY PREZESÓW ODDZIAŁÓW REGIONALNYCH

Nr.	Imię i nazwisko	Oddział	Adres	Telefon
1.	Andrzej JĘDRYSIAK	Częstochowa	41-947 Piekary Śląskie ul. Czwartaków 2	0-601 416 497 d.) 0-32 767 35 70
2.	Andrzej LIPKA	Gdańsk	83-133 Gąsioriki Majewo 14/1	0-601 966 595
3.	Mieczysław PROTASOWICKI	Gorzów Wlkp.	66-400 Gorzów Wlkp. ul. Żwirowa 9a/9	d.) 0-95 720 14 98 p.) 0-95 763 10 58
4.	Antoni PAPIEŻ	Katowice	33-300 Nowy Sącz ul. Lwowska 93	0-608 426 882 0-18 441 52 29
5.	Jerzy MIKOŁAJCZYK	Kraków	32-600 Oświęcim ul. Garbarska 16	d.) 0-33 843 34 49 0 502 106 834
6.	Roman PREISING	Kociewie	83-200 Starogard Gdański ul. Sobieskiego 20	d.) 0-58 562 35 11 p.) 0-58 561 42 05
7.	Henryk MICHAŁOWSKI	Opole	45-110 Opole ul. Wiśniowa 63	p.) 0-77 453 84 56 d.) 0-77 44 28 105
8.	Grażyna KRET	Rzeszów	35-021 Rzeszów ul. W. Pola 12/15	0-609 833 786
9.	Waldemar KISIELEWICZ	Toruń	87-100 Toruń ul. Łączna 86	d.) 0-56 654 76 64
10.	Leszek SEMANIUK	Warszawa	03-197 Warszawa ul. Portowa 9 m. 18	d.) 0-22 811 06 54 0-604 750 861
11.	Tomasz GRZESIAK	Wrocław	56-400 Oleśnica ul. Moniuszki 64/4	d.) 0-71 398 17 74
12.	Krzysztof KADLEC	Poznań	61-251 Poznań Osiedle Orła Białego 99/10	0-61-870 20 53 0-696 667 106

Z ramienia Zarządu Głównego PZŁ Klubem opiekuje się i udziela informacji
Kol. Anna Majcher - tel. (022) 826 20 51 w. 51 (Biblioteka)

W NUMERZE:

Wacław Przybylski (1922-2004)	Witold Sikorski	1-3
Św. Hubert (mało znane przedstawienie patrona myśliwych)	Andrzej Dobiech	4-6
Jesień (wiersz)	Henryk Chwaliński	6
W Rączkach i Bobrownikach	Jan Tadeusz Malewski	7-8
Umundurowanie i uzbrojenie straży leśnej	Wojciech Boczkowski	9-11
Wystawa Łowiecka w Czechowicach - Dzierżycach	Jan Berger, Roman Badowski	12-13
Filatelistyka	Konrad Oleszczuk	14
Numizmatyka	Konrad Oleszczuk	15
Książki z mojej półki	Andrzej W. Głowacki	16-18
Księgarski Rynek Antykwaryczny (22)	Andrzej W. Głowacki	19-22
Adresy Prezesów Oddziałów Regionalnych		23
Spis treści numeru		24

Wydawca: Klub Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ
ul. Nowy Świat 35, 00-029 Warszawa

Redakcja: Stanisław Andrzej Dąbrowski - redaktor naczelny
Bogusław Bauer, Gustaw Ćwikła, Andrzej W. Głowacki, Bohdan Jasiewicz, Krzysztof Kadlec,
Krzysztof Mielnikiewicz, Krzysztof J. Szpetkowski

Adres Redakcji: 02-649 Warszawa, ul. Marzanny 10 m.53

Na pierwszej stronie okładki - Za tropem 1945). Malował Jerzy Kossak

Na drugiej stronie okładki - Wacław Przybylski udziela wywiadu

Na trzeciej stronie okładki - Umundurowanie i uzbrojenie strzelca leśnego z 1836r.

Na czwartej stronie okładki - Step, polowanie z chartami. Malował Józef Brandt

Konto: Polski Związek Łowiecki, Klub Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej
PKO BP XV Oddział w Warszawie nr 65102011560000740200072082

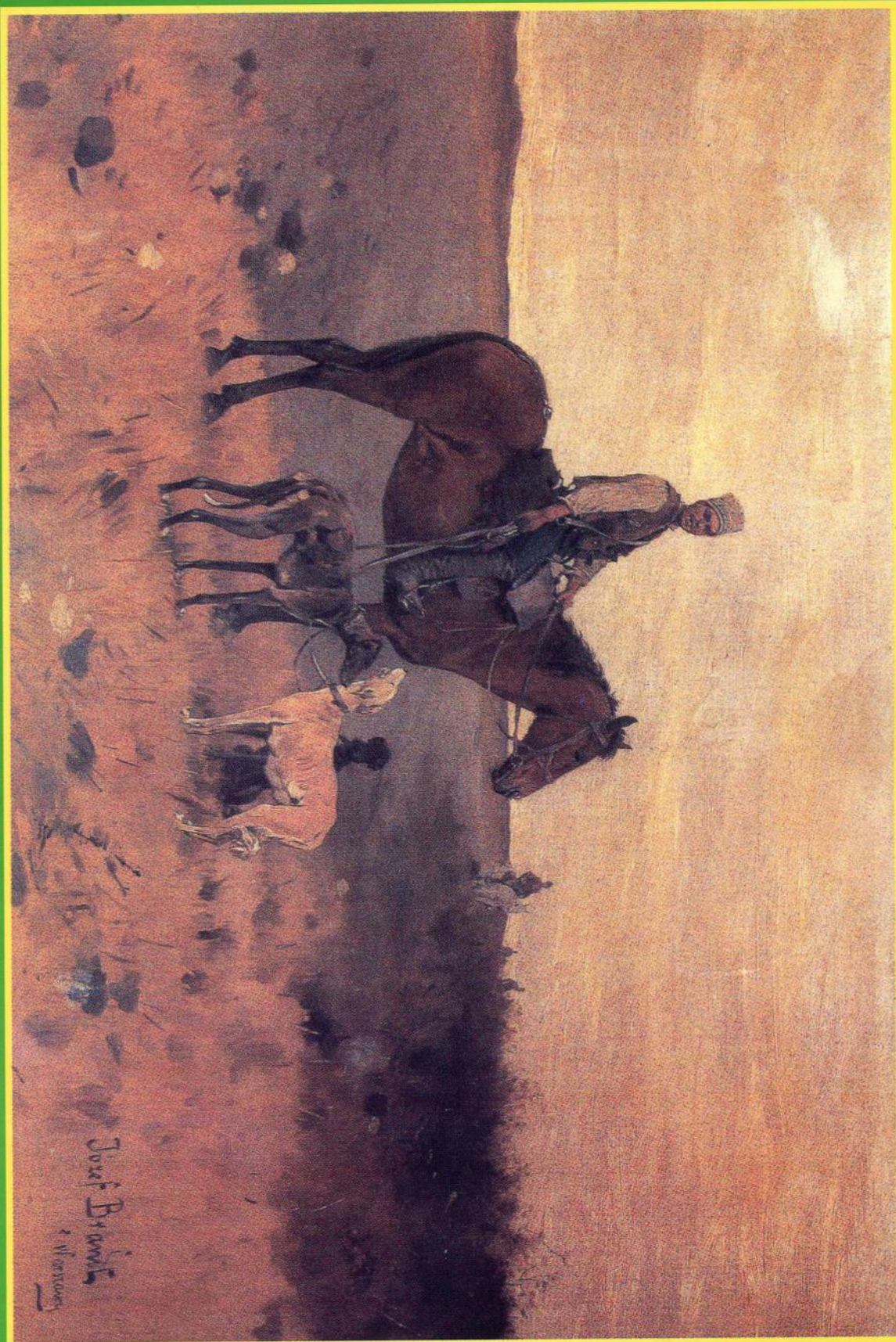
Skład i druk: STUDIO VACAT - Tomasz Gerwatowski, tel. 0-602-355-800

ISSN 1429-2971

Redakcja zastrzega sobie prawo skrótów, poprawek i uzupełnień w przypadku wykorzystania w druku nadesłanego materiału. Redakcja nie odpowiada za treść i wygląd reklam i ogłoszeń. Zastrzegamy sobie prawo nieodpłatnego publikowania nie zamówionych materiałów i zdjęć nadesłanych w listach.



Strzelec leśny, mundur i uzbrojenie zatwierdzono w 1836 roku.
Ilustracja do artykułu Wojciecha Boczkowskiego



Step, polowanie z chartami

Malował Józef Brandt